Sygn. akt IV P 52/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22/10/2015 r.

Sąd Rejonowy w Kępnie IV Wydział Sąd Pracy w składzie:

Przewodniczący:	SSR Andrzej Dziuba
Ławnicy:	W. K. i W. N.
Protokolant:	Kier. sekr Marzena Wrzalska

po rozpoznaniu w dniu 8 i 22 października 2015 r. w Kępnie

sprawy K. R.

przeciwko Urząd Miasta i Gminy M.

związane z wypowiedzeniem umowy o pracę

---

1) Oddala powództwo;

2) Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 227,16 zł (dwieście dwadzieścia siedem 16/100 złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w sprawie

IV.P.52/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 sierpnia 2015 r. ***K. R.*** wniósł o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę z dnia 12 sierpnia 2015 r. za bezskuteczne lub o ile upłynie okres wypowiedzenie o przywrócenie do pracy u pozwanego pracodawcy na dotychczasowym stanowisku robotnika gospodarczego i przy zachowaniu dotychczasowych warunków pracy i płacy określonych w umowie o pracę z dnia 5 listopada 2012 r. oraz o zasądzenie wynagrodzenia za okres pozostawania bez pracy.

Pozwany ***Urząd Miasta i Gminy w M.*** w odpowiedzi na pozew z dnia 31 sierpnia 2015 r. wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód K. R. jest zatrudniony w Urzędzie Miasta i Gminy M. na stanowisku robotnika gospodarczego w zakresie zadań związanych z gospodarką wodnościekową gminy.

Dowód: akta osobowe, wyjaśnienia stron – okoliczność niesporna.

W dniu 5 sierpnia 2015 r. powód pełnił dyżur na stacji uzdatniania wody. W tym dniu na niektórych odcinkach końcowych wodociągów nastąpił okresowy brak wody.

W trakcie pełnienia dyżuru na telefon służbowy powoda zadzwonił jeden z mieszkańców gminy chcący dowiedzieć się o przypuszczalny termin wznowienia dostawy wody.

W odpowiedzi na zadane pytanie powód udzielił informacji, że wyprodukował określoną ilość wody, że wodę tą pobrała z sieci spółka (...), że w związku z tym dzwoniący może się zwrócić do burmistrza gminy.

W związku z taką treścią informacji mieszkaniec ów rzeczywiście wieczorem zadzwonił do Burmistrza przekazując mu, ze K. R. poinformował go o tym, że mimo iż nie ma wody to on wyprodukował określoną jej ilość jednak spółka (...) pobrała wodę i w sprawie braku wody ma zadzwonić do burmistrza lub do radnej U. M..

Burmistrz w rozmowie z owym mieszkańcem poinformował go że zapozna się ze sprawą.

Następnie do Burmistrza zgłosiła się również radna U. M. informując go o otrzymywanych telefonach od mieszkańców o braku wody i zapytaniach o przyczyny takiej sytuacji. Z telefonów owych nie wynikało aby ktoś sugerował dzwoniącym takie zachowanie.

Dowód: wyjaśnienia stron, zeznania U. M. k- 23 akt (00:17:23 – 00:24:30).

W związku z zaistniałą sytuacją po rozmowie zarówno z pracownikami urzędu gminy, z przełożonym powoda oraz z samym powodem Burmistrz podjął decyzję o wypowiedzeniu powodowi umowy o pracę jako przyczynę wskazując utratę zaufania do pracownika w związku z tym, że w dniu 5 sierpnia 2015 r. naruszył obowiązek zachowania w tajemnicy informacji dotyczących gospodarki wodnościekowej prowadzonej przez Miasto i Gminę M., których ujawnienie mogło narazić pracodawcę na szkodę oraz wyrażał nieprawdziwe informacje naruszające dobre imię Burmistrza i radnych Miasta i Gminy M.. W wypowiedzeniu wskazano, ze zachowanie takie narusza § 5 ust. 3 pkt 4 i 6 Regulaminu Pracy pozwanego, a co równocześnie stanowi rażące naruszenie porządku i dyscypliny pracy w rozumieniu § 10 pkt 9 i 10 regulaminu.

Dowód: rozwiązanie umowy o prace k- 7, akta osobowe.

Regulamin Pracy Urzędu Miasta i Gminy M. w Rozdziale III dotyczącym obowiązków i praw pracowników w § 5 ust. 3 pkt 4 i 6 stanowi, że pracownicy są zobowiązani zwłaszcza dbać o dobro Pracodawcy i chronić jego mienie oraz zachować w tajemnicy informacje, których ujawnienie mogłoby narazić Pracodawcę na szkodę.

§ 10 tego rozdziału w 9 i 10 określa, że do rażących naruszeń przez pracownika ustalonego u Pracodawcy porządku i dyscypliny pracy uzasadniających zastosowanie odpowiednich sankcji prawa pracy, zwolnienia dyscyplinarnego nie wyłączając należy niewłaściwy stosunek do przełożonych i współtowarzyszy pracy oraz nieprzestrzeganie tajemnicy służbowej i innej tajemnicy przewidzianej w przepisach.

Dowód: Regulamin Pracy Urzędu Miasta i Gminy M. stanowiący załącznik do zarządzenia Nr (...) Burmistrza Miasta i Gminy M. z dnia 21 lipca 2004 r. dostępny na stronie www.mikstat.bip.net.pl.

Powód został zapoznany z owym regulaminem.

Dowód: oświadczenie w aktach osobowych powoda.

Z zeznań świadków P. S. S. J. pracujących na stanowiskach podobnych do tego, które zajmuje powód wynika, że w okresie wakacyjnym bieżącego roku faktycznie były problemy z dostawami wody.

Wskazali oni, że mimo, iż nikt nie instruował ich o tym jakiej treści informacji mają udzielać ludziom dzwoniącym w sprawie dostawy wody to wówczas kiedy ktoś dzwonił udzielali informacji, że trzeba się uzbroić w cierpliwość, że odczekać i nie odsyłali do kogoś innego po informacje.

Dowód: Zeznania świadka P. S. k- 29-30, S. J. k- 30-31 akt.

Z zeznań świadka U. M. wynika, że we wtorek i środę (tj.4,5 sierpień) otrzymywała telefony od mieszkańców co do braku wody i następnego dnia postanowiła zadzwonić do burmistrza po informację w tej sprawie.

Podała, że mieszkańcy nie tylko z jej okręgu wyborczego pytali o przyczyny braku wody nie wskazując ani winnego ich zdaniem braku wody, ani tez osoby, która zasugerowała im zadzwonienie do niej jako radnej.

Przyznała, że wcześniej nikt z wyborców do niej w innych sprawach nie dzwonił.

W rozmowie Burmistrz poinformował ją, że na końcówkach sieci występują braki ciśnienia wody, że samo nie zna przyczyn takiego stanu i że zlecił ekspertyzę w tym zakresie.

Dowód: zeznania świadka U. M. k- 22-23 akt

Świadek J. J. (1) przełożoną powoda wydającą mu jak i pozostałym podległym pracownikom polecenia związane z praca. Podała, że problemy z dostawami wody są cykliczne a w 2015 r. zaczęły się od połowy lipca 2015 r.

Wskazała również, że mieszkańcy w związku z brakami w dostawach wody dzwonili głównie na telefon alarmowy, który jest używany przez pracowników obsługujących sieć, że w związku z telefonami nawet J. dzwonił do niej pytać co ma odpowiadać i wówczas powiedziała mu, że ma grzecznie informować że nie ma wody i muszą czekać.

Potwierdziła również rozmowę z Burmistrzem w której ten poinformował ją, że dowiedział się z rozmowy telefonicznej jakich informacji udziela powód i że każe w sprawie braku wody dzwonić do burmistrza i do radnych.

Świadek przyznał ponadto, że instruktarzu ogólnego dla pracowników jakiej treści informacji mają udzielać nie było jednak oni sami znając sytuację powinni wiedzieć w jaki sposób udzielać informacji. Podała ponadto, że jej zdaniem o sposobie dystrybucji wody i ilości pobieranej przez zakład nie należy udzielać informacji osobom dzwoniącym w sprawie braku wody.

Świadek potwierdziła również, że związku z problemami z wodą w 2012 r. na polecenie burmistrza były prasie ujawniane dane dotyczące poboru wody.

Powód w swoich wyjaśnieniach przyznał, że w dniu 5 sierpnia zadzwoniła jedna mieszkanka której powiedział, ze nie ma awarii że wodociąg chodzi że on nic nie poradzić i trzeba zadzwonić do przełożonych. Przyznał, że z kontekstu rozmowy mogło wynikać ile wody jest produkowane i że firmy biorą wodę co jest tożsame z jedyną firma - A.. Przyznał również że mówił, że mają swoich radnych choć nie potwierdził aby wymienił konkretne nazwisku radnej, nie wykluczył że mówiąc o tym że w sprawie wody maja dzwonić do przełożonych mógł wymienić Burmistrza.

Powód potwierdził ponadto fakt rozmowy po zdarzeniu z Burmistrzem w której ten zarzucił mu niewłaściwe udzielanie informacji i ich zakres proponując rozwiązanie umowy za porozumieniem stron.

Będąc przeświadczonym o dobrze wykonywanej pracy powód nie zgodził się na powyższe.

Pozwany w swoich wyjaśnieniach potwierdził okoliczności w jakich dowiedział się o treści udzielanych przez powoda informacji ludziom dzwoniącym w sprawie braku wody uzasadniając dodatkowo, poza wskazanymi w wypowiedzeniu przyczynami okoliczności które spowodowały wypowiedzenie powodowi umowy o prace. Pozwany podał, że z rozmowy telefonicznej do niego od jednego z mieszkańców dowiedział się, że powód pełniąc dyżur na stacji uzdatniania wody odebrał telefon od mieszkańca gminy, który chciał uzyskać informację o przypuszczalny terminie

wznowienia dostawy wody, bowiem w tym dniu w wyniku długotrwałej suszy na niektórych końcowych odcinkach wodociągów nastąpił okresowy brak ciśnienia wody. Wówczas w odpowiedzi na to pytanie powód stwierdził, że wyprodukował określona ilość wody, że wodę tą pobrała z sieci spółka (...), że winę za ten stan ponosi burmistrz gminy oraz radni, że dzwoniący może zwrócić się do burmistrza oraz radnej U. M..

Pozwany wskazał, że dokonując oceny informacji jaka została podana przez powoda w rozmowie telefonicznej osobie dzwoniącej z zapytaniem kiedy będzie woda było graniem na nastrojach, bowiem w 2012 r. była sytuacja konfliktowa związana z dostarczaniem wody. Udało się wówczas uspokoić sytuację i obecnie bał się podgrzewania ponownego nastrojów społecznych a jako przedstawiciele władzy publicznej muszą być wiarygodni. Podał również, że po konsultacji z innymi pracownikami gminy, przełożonym powoda uznano, że udzielanie informacji co do ilości wyprodukowanej wody, ilości wody dostarczonej do Spółki (...) osobom, które dzwonią tylko dowiedzieć się kiedy będzie woda nie jest normalne.Wypowiadanie informacji w sposób który sugerował, że za taki stan odpowiedzialny jest Burmistrz i kierowanie dzwoniącego do Burmistrza spowodowało, że utracił do niego zaufanie

Dowód: przesłuchanie stron k- 33-34 akt.

W kontekście dowodów przeprowadzonych w sprawie zdaniem sądu przyjąć należy, że faktycznie w dniu 5 sierpnia 2015 r. powód dzwoniącemu mieszkańcowi udzielił informacji co do przyczyn braku wody podając informacje co do ilości wody wyprodukowanej i ilości wody pobranej przez poszczególnych odbiorców, że pouczył o tym, iż rozmówca ma zadzwonić do burmistrza w tej sprawie lub do radnej.

Przyjąć również należy, że tak udzielona informacja była przyczyną kolejnej rozmowy telefonicznej mieszkańca z Burmistrzem.

Przyjąć również zdaniem sądu należy, że udzielona w dniu 5 sierpnia 2015 r, przez powoda informacja odbiegała co do swojego zakresu i treści od informacji udzielanych przez innych pracowników.

Sąd zważył co nastepuje:

Zgodnie z treścią Art. 30 § 4 K. p. w oświadczeniu pracodawcy o wypowiedzeniu umowy o pracę na czas nieokreślony lub o rozwiązaniu umowy o pracę bez wypowiedzenia, powinna być wskazana przyczyna uzasadniająca tę decyzję.

W wypowiedzeniu umowy o pracę z dnia 12 sierpnia 2015 r. pracodawca wskazał przyczynę uzasadniającą decyzję o wypowiedzeniu.

Niezbędnym jest jednak, aby przyczyna podana przez pracodawcę była konkretna i prawdziwa, czyli taka która faktycznie istniała i uzasadniała rozwiązanie stosunku pracy oraz wskazana w taki sposób, by umożliwić pracownikowi ewentualną skuteczną polemikę w razie wniesienia odwołania a sądowi dokonanie oceny co do konkretności i prawdziwości podanej przyczyny. (por. Wyrok SN I.Pk.183/14, I.PKN 304/99).

Zgodnie z utrwalonym już stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie i doktrynie sąd ocenia zasadność wypowiedzenia umowy o pracę w granicach przyczyn podanych pracownikowi przez pracodawcę właśnie w piśmie wypowiadającym umowę o pracę i nie jest dopuszczalne uzasadnianie w sądzie wypowiedzenia inną przyczyną niż wskazana w wypowiedzeniu. (por dla przykładu Wyrok SN z 19-02-1999 I.PKN. 571/99 czy z 10-11-1998 I PKN 344/98).

Sąd Najwyższy w swoim orzeczeniu w sprawie I.PK 495/03 wskazał jednak również, że nic nie stoi na przeszkodzie aby przyczynę zwolnienia pracownika jeśli jest prawdziwa później w trakcie procesu o przywrócenie do pracy uściślić i uzupełnić o dodatkową argumentację.

Zwrócić ponadto należy również uwagę, że nawet wówczas kiedy nie wszystkie podane przyczyny wypowiedzenia okazałyby się prawdziwe i uzasadnione to nie oznacza to, że zwolnienie było bezprawne. Wystarczy bowiem, że jedna z nich była zasadna.(I.PK.178/04)

W rozpoznawanej sprawie pozwany/pracodawca jako przyczynę wypowiedzenia podał utratę zaufania do pracownika powstałą w związku ze zdarzeniem z dnia 5 sierpnia 2015 r. w M. kiedy to powód naruszył obowiązek zachowania w tajemnicy informacji dotyczących gospodarki wodnościekowej prowadzonej przez miasto i Gminę M. a których ujawnienie mogło narazić pracodawcę na szkodę oraz wyrażanie przez powoda nieprawdziwych informacji naruszających dobre imię Burmistrza i radnych Miasta i Gminy M..

W toku sprawy w piśmie procesowym (odpowiedzi na pozew) pozwany uściślił i uzupełnił argumentację dotyczącą przyczyny wypowiedzenia wskazując, że wskazane w uzasadnieniu wypowiedzenia zdarzenie z dnia 5 sierpnia 2015 r. dotyczyło sytuacji kiedy powód pełniąc dyżur na stacji uzdatniania wody odebrał telefon od mieszkańca gminy, który chciał uzyskać informację o przypuszczalny terminie wznowienia dostawy wody, bowiem w tym dniu w wyniku długotrwałej suszy na niektórych końcowych odcinkach wodociągów nastąpił okresowy brak ciśnienia wody. Wówczas w odpowiedzi na to pytanie powód stwierdził, że wyprodukował określona ilość wody, że wodę tą pobrała z sieci spółka (...), że winę za ten stan ponosi burmistrz gminy oraz radni, że dzwoniący może zwrócić się do burmistrza oraz radnej U. M..

Na rozprawie w dniu 22 października 2015 r. słuchany w charakterze pozwanego Burmistrz potwierdził sformułowania z pisma procesowego dodał, że dokonując oceny informacji jaka została podana przez powoda w rozmowie telefonicznej osobie dzwoniącej z zapytaniem kiedy będzie woda było graniem na nastrojach. Bowiem w 2012 r. była sytuacja konfliktowa związana z dostarczaniem wody. Udało się wówczas uspokoić sytuację i obecnie bał się podgrzewania ponownego nastrojów społecznych a jako przedstawiciele władzy publicznej muszą być wiarygodni. Podał również, że po konsultacji z innymi pracownikami gminy, przełożonym powoda uznano, że udzielanie informacji co do ilości wyprodukowanej wody, ilości wody dostarczonej do Spółki (...) osobom, które dzwonią tylko dowiedzieć się kiedy będzie woda nie jest normalne.(1:20 – 1:31). Wypowiadanie informacji w sposób który sugerował, że za taki stan odpowiedzialny jest Burmistrz i kierowanie dzwoniącego do Burmistrza spowodowało, że utracił do niego zaufanie.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę, że sformułowanie „utrata zaufania" w kodeksie pracy nie występuje. Samo zaś pojęcie jest niejednoznaczne.

W obecnym orzecznictwie sądów utrata zaufania do pracownika jest jednak uważana za usprawiedliwioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę.

W swoich orzeczeniach z 25 listopada 1997 r. (I PKN 385/ 97) i 5 marca 1999 r. ((...)) Sąd Najwyższy przyjął, że utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę, "jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej oraz racjonalnej i nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń".

Wskazanie przez pracodawcę jako podstawy wypowiedzenia utraty zaufania zostało jednak skonkretyzowane.

W związku z tym, utrata zaufania tak podana uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę, znajdując oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej.

Nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń.

Przyczyna wypowiedzenia, z uwagi na utratę zaufania, może dotyczyć każdego pracownika, bez względu na zajmowane przez niego stanowisko lub pełnioną funkcję.

Musi jednak zawsze dotyczyć konkretnego zachowania lub działania. Działanie pracownika w ocenie sądu nie musi być ciężkim naruszeniem obowiązków pracowniczych (bo jako takie uzasadniałoby rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia), nie musi być działaniem celowym, świadomym ani zawinionym.

Może polegać zarówno na działaniu jednorazowym jak i wielu drobnych uchybieniach mających wpływ na działanie firmy,

Zachowanie powinno być ocenione jako naganne, nawet jeżeli nie jest zawinione,

Utrata zaufania uzasadniająca wypowiedzenie umowy o pracę może opierać się zatem na każdym działaniu/ zaniechaniu pracownika, w wyniku którego nie można obiektywnie wymagać od pracodawcy, by nadal darzył pracownika zaufaniem.

W świetle powyższych rozważań stwierdzić należy zdaniem sądu, że Burmistrz Urzędu Miasta i Gminy pozwanej oceniając zachowanie powoda w dniu 5 sierpnia 2015 r. miał podstawy aby utracić do powoda zaufanie.

Wskazane w wypowiedzeniu umowy o pracę fakty uzupełnione o argumentację w trakcie postepowania, na podstawie których doszło do utraty zaufania są rzeczywiste i konkretne i zdaniem sądu mogły narazić Burmistrza na szkodę głównie wizerunkową o oczach mieszkańców gminy/wyborców.

Dlatego też wypowiedzenie wręczone powodowi w dniu 12 sierpnia 2015 r. należy uznać za uzasadnione a pozew w sprawie należało oddalić.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.